

Między słowem
a obrazem – literackie
inspiracje Wojciecha
Jerzego Hasa



„Podróże Hasa”, wystawa w Narodowym Centrum Kultury Filmowej w Łodzi, sierpień 2025, fot. J. Sokołowska-Gwizdka

Twórczość Wojciecha Jerzego Hasa to jedno z najpiękniejszych spotkań literatury z kinem w historii polskiej kultury. Reżyser, obdarzony niezwykłą wyobraźnią wizualną i wrażliwością na słowo, potrafił przekładać prozę na język obrazu w sposób głęboko oryginalny. Jego filmy nie są wiernymi ilustracjami dzieł literackich – są ich poetycką interpretacją, malarskim zapisem emocji, pamięci i wyobraźni.

Has nie tyle ekranizował literaturę, ile ją malował światłem i cieniem, zamieniając słowa w metafory, a opowieści w sny.

Kino zakorzenione w literaturze

Nie przypadkiem większość filmów Hasa to adaptacje klasyki literatury polskiej i światowej. Reżyser nie traktował jednak tekstu literackiego jako gotowego scenariusza, lecz jako materiał do własnej interpretacji. W jego filmach proza staje się punktem wyjścia do filozoficznej refleksji nad światem, pamięcią i ludzkim losem.

W *Rękopisie znalezionym w Saragossie* (na podstawie powieści Jana Potockiego) Has stworzył labirynt opowieści, gdzie historia rodzi historię, a sen miesza się z jawą. W *Sanatorium pod Klepsydrą* (według Brunona Schulza) – arcydzieło wizualnym – świat literackiej metafory został przetłumaczony na język obrazów o niezwykle plastyczności. Każda scena przypomina tu malowidło: gęste, nasycone kolorem, światłem i fakturą.

Podobnie w *Szyfrach* (na podstawie prozy Andrzeja Kijowskiego) czy *Jak być kochaną* (według Kazimierza Brandysa) Has bada relacje między przeszłością a teraźniejszością, między pamięcią a zapomnieniem, nadając im wymiar uniwersalny. Literatura staje się w jego rękach wehikułem duchowym — narzędziem do zgłębiania ludzkiej kondycji.

Obraz jako pamięć

Wojciech Has był estetą i kolekcjonerem. W jego filmach każdy przedmiot – stara fotografia, zegar, książka, rozkładany wachlarz – ma znaczenie symboliczne. To rzeczy mówią za ludzi, to w nich przechowywana jest pamięć. Kamera Hasa nie tylko opowiada, lecz również ogląda i dotyka. Obiektyw przesuwają się po fakturze tkanin, mebli, kurzu i dymu, tworząc niemal dotykany świat, pełen zmysłowych detali.

W tym sensie Has był kontynuatorem malarskiej tradycji polskiej szkoły filmowej – bliskim malarstwu XIX wieku i secesji, z jej dbałością o detal i ornament. Każdy z jego filmów to wizualny poemat, w którym estetyka służy nie dekoracji, lecz metaforze. Jego kadry przypominają płótna Hieronima Boscha czy Vermeera — tajemnicze, precyzyjne, wielowarstwowe.



Moi bohaterowie często wyglądają przez okno – powodowani ciekawością, a czasem lękiem. Przez okno – widzi się – i tu można dopatrzeć się analogii z okiem kamery, okiem reżysera – przejrzystym i tajemniczym.

Wojciech Jerzy Ha

„Podróże Hasa”, wystawa w Narodowym Centrum Kultury Filmowej w Łodzi, sierpień 2025, fot. J. Sokołowska-Gwizdka
Świat w lustrze iluzji

Świat Hasa to świat iluzji, odbić i snów. Reżyser wprowadza widza w przestrzeń niepewną, w której czas traci linearny charakter. Bohaterowie jego filmów błędzą jak w labiryncie wspomnień, próbując odnaleźć sens w chaosie zdarzeń. Has tworzy kino melancholii – pełne refleksji nad przemijaniem, niemożnością odtworzenia przeszłości i samotnością człowieka wobec świata symboli.

W tym ujęciu film staje się dla niego filozoficzną medytacją, a obraz – narzędziem poznania. Jak pisał sam reżyser, „film jest jak sen, z którego nie chcemy się obudzić”.

Dziedzictwo wizualnego poety

Twórczość Wojciecha Jerzego Hasa pozostaje jednym z najważniejszych rozdziałów w historii polskiego kina artystycznego. Jego filmy – z ich połączeniem głębi literackiej i wyrafinowanej formy wizualnej – wciąż inspirują twórców na całym świecie. W czasach, gdy kino często podporządkowane jest efektowi i fabule, Has przypomina, że obraz może być nośnikiem duchowej treści.

Był poetą kina, który malował światłem i cieniem. Jego kadry – jak słowa Schulza czy Potockiego – nie starzeją się, bo dotyczą tego, co w człowieku trwałe: tęsknoty za pięknem, pamięcią i sensem.



„Podróże Hasa”, wystawa w Narodowym Centrum Kultury Filmowej w Łodzi, sierpień 2025, fot. J. Sokołowska-Gwizdka
Oprac. Joanna Sokołowska-Gwizdka

*

Filmy w reżyserii Wojciecha Jerzego Hasa

Pętla (1957)

Na podstawie opowiadania Marka Hłaski.

Poruszający portret człowieka zmagającego się z nałogiem i

samotnością, rozgrywający się w ciągu jednego dnia. Has zachował psychologiczną głębię prozy Hłaski, nadając jej rytm filmowego oddechu.

Pożegnania (1958)

Na podstawie powieści Stanisława Dygata.
Historia dojrzewania młodego inteligenta w czasach wojny, utrzymana w tonie melancholii i ironii. Film ukazuje utratę złudzeń i przemijanie młodości – temat bliski zarówno Dygatowi, jak i Hasowi.

Wspólny pokój (1959)

Na podstawie powieści Zbigniewa Uniłowskiego.
Obraz warszawskiej bohemy lat 30., z jej biedą, marzeniami i niepokojem. Has z niezwykłą czułością oddaje atmosferę literackiego oryginału, tworząc film o rozczarowaniach młodego pokolenia.

Rozstanie (1960)

Na podstawie opowiadania Stanisława Dygata.
Subtelna opowieść o końcu miłości, ukazana w tonie refleksji i żalu. Film jest zarazem poetyckim studium przemijania uczuć i wspomnień.

Złoto (1962)

Na podstawie opowiadania Józefa Hena.

Historia poszukiwaczy skarbu na Dolnym Śląsku po wojnie. Has nadał prozie Hena wymiar moralnej przypowieści o ludzkiej chciwości i pragnieniu odkupienia.



Barbara Kraftówna i Wojciech Has po uroczystej premierze filmu „Jak być kochaną” 11 stycznia 1963 roku w kinie Moskwa w Warszawie, fot. Jerzy Troszczyński, źródło: wystawa „Podroże Hasa”

Jak być kochaną (1963)

Na podstawie opowiadania Kazimierza Brandysa.

Jedno z najwybitniejszych osiągnięć polskiego kina psychologicznego. Kobieta, która ocalała, po wojnie powraca do swoich wspomnień. Has tworzy film o pamięci, winie i samotności, w którym literatura staje się spowiedzią duszy.

Rękopis znaleziony w Saragossie (1964)

Na podstawie powieści Jana Potockiego.

Arcydzieło światowego kina, barokowy labirynt opowieści, w którym rzeczywistość miesza się z fantazją. Has przeniósł wielowarstwową strukturę powieści na ekran z niezwykłą maestrią wizualną.

Szyfry (1966)

Na podstawie opowiadania Andrzeja Kijowskiego.

Intymny dramat ojca i syna, próbujących odnaleźć więź po wojnie. Has ukazuje przeszłość jako przestrzeń niepewności i milczenia, w której każde słowo ma ciężar tajemnicy.

Lalka (1968)

Na podstawie powieści Bolesława Prusa.

Jedna z najpełniejszych adaptacji klasyki literackiej. Wokulski w interpretacji Hasa staje się symbolem człowieka rozdartego między miłością a rozumem, ideałem a realnością. Film urzeka bogactwem wizualnym i psychologiczną subtelnością.



Wystawa „Podróże Hasa”

Sanatorium pod Klepsydrą (1973)

Na podstawie opowiadań Brunona Schulza.

Poetycki sen o czasie, pamięci i śmierci. Has stworzył z prozy Schulza wizualny poemat, w którym świat przedmiotów i wspomnień ożywa w magicznej przestrzeni snu.

Znikąd donikąd (1975)

Scenariusz własny reżysera, inspirowany duchowością prozy Dostojewskiego i Schulza.

Film metaforyczny, o ludzkim zagubieniu i poszukiwaniu sensu w świecie pozbawionym celu. Has łączy tu filozofię i poezję obrazu.

Nieciekawa historia (1983)

Na podstawie opowiadania Antoniego Czechowa.

Kameralne studium starzejącego się profesora, dokonującego bilansu życia. Has z niezwykłą delikatnością ukazuje dramat utraty sensu i duchowego wypalenia.

Osobisty pamiętnik grzesznika przez niego samego spisany (1985)

Luźno inspirowany prozą Jerzego Harasymowicza.

Introspekcyjna opowieść o winie i spowiedzi duszy. Has tworzy wizualny świat symboli i wspomnień, w którym granica między jawą a snem niemal zanika.

Niezwykła podróż Baltazara Kobera (1988)

Na podstawie powieści Fredericka Tristana.

Ostatni film Hasa – filozoficzna przypowieść o człowieku poszukującym prawdy i sensu w świecie pełnym iluzji. Mistyczna, kunsztownie sfotografowana podróż przez przestrzeń wiedzy i wiary.



„Podróże Hasa”, wystawa w Narodowym Centrum Kultury Filmowej w Łodzi, sierpień 2025, fot. J. Sokołowska-Gwizdka



20. Festiwal Polskich Filmów w Austin, Teksas

W ramach 20. Festiwalu Polskich Filmów w Austin, będzie można zobaczyć zarówno film dokumentalny o Wojciechu Jerzym Hasie

„Rysopis znaleziony po latach”, jak i film w jego reżyserii „Rękopis znaleziony w Saragossie” oraz zapoznać się z wystawą palaktów do filmów Wojciecha Jerzego Hasa, wypożyczoną z Muzeum Kinematografii w Łodzi.

<https://www.austinpolfilm.com/>